

**Choć do rozpoczęcia oficjalnej części meracta pozostało prawie trzy miesiące, media nie zatrzymują się z plotkami transferowymi. W doniesieniach pojawiają się nazwiska znane jak i te należące do młodych graczy. Do tych pierwszych należy były gracz Fiorentiny, Vanden Borre. Jednym z młodych łączonych z Romą jest z kolei 18-letni obrońca Fluminense, Wallece Oliveira dos Santos. Sporo pisze się też o 24-letnim pomocniku Pratizana Belgrad, Nemanji Tomicu. Wywiadów w mediach udzielili agenci piłkarzy.**

**Radonjic Jovica (agent Tomica) dla *tuttomercatoweb.com*:**

- Roma jest fantastyczna. W chwili obecnej to jeden z najważniejszych klubów dla rozwoju młodych graczy. Osobiście nie rozmawiałem z Romą o Tomicu, myślę, że rozmawiały obydwie kluby. Dla Nemanji byłaby to ważna okazja, gdyż Roma to bardzo ważny klub i świetny zespół. Nasza wola? Jeśli istnieje okazja, chce do Romy.

**Federico Moraes (agent Wallacea) dla *calciomercato.it*:**

- To nieprawda, że jesteśmy blisko Arsenalu. W Anglii rozmawiamy z innym zespołem, ale nie mogę ujawniać nazwy. Roma? Na tą chwilę to tylko plotki. Wiemy, że na obserwacji był ktoś z Barcelony, jednak nie ma żadnych konkretów, tak jak i w przypadku włoskich drużyn. 1 maja skończy 18 lat i interesują się nim również w Hiszpanii, Francji i Portugalii.

**Dario Ristori (agent Vanden Borre) dla *calciomercato.it*:**

- To nieporozumienie. Powiedział jedynie, że nie mogłoby nie podobać się jemu ewentualne zainteresowanie ze strony Romy. Jednakże właściwe i prawdziwe negocjacje nie mają z nikim miejsca. Jest normalnym, że status kontraktowy Vanden Borre zwraca uwagę wielu, jednak z Genk będziemy rozmawiać po sezonie. Na tą chwilę myśli o jak najlepszym zakończeniu sezonu w Belgii. Grał dobrze w tym sezonie, zwłaszcza w Lidze Mistrzów, gdzie się wyróżniał. To pozwoliło mu również zdobyć miejsce w reprezentacji. Gdyby miał wybierać, wróciłby do Włoch lub Anglii. Był rozczarowany włoskim doświadczeniem, chciał zagrać lepiej. Ewentualna zemsta w Serie A byłaby dla niego nową okazją i powodem do dumy. Jednakże także Premier Ligue go fascynuje, pozostawił w Portsmouth dobre wspomnienia. Grał u boku Boatenga i miał również satysfakcję z awansu do finału FA Cup, przegranego potem z Chelsea.

Autor: abruzzi